

Sygn. akt VI Ka 665/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2016 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Zenon Stankiewicz

Sędziowie: SO Beata Tymoszów

SO Sebastian Mazurkiewicz (spr.)

protokolant: p.o. protokolant sądowy Aneta Kniaziuk

przy udziale prokuratora Agaty Stawiarz

po rozpoznaniu dnia 29 listopada 2016 r.

sprawy M. N. syna D. i B. ur. (...) w W.

oskarżonego o przestępstwo z art. 270 § 1 kk

i B. K. syna M. i Z. ur. (...) w W.

oskarżonego o przestępstwo z art. 191 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońcę oskarżonego B. K.

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Dworze Mazowieckim

z dnia 25 lutego 2016 r. sygn. akt II K 391/14

I. zmienia zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego M. N. w ten sposób, że ustala, iż czyn z pkt III sentencji stanowi wypadek mniejszej wagi, za podstawę skazania przyjmuje art. 270 § 2a kk w zw. z art. 4 § 1 kk i na tej podstawie wymierza mu karę 1 (jednego) miesiąca pozbawienia wolności;

II. wobec oskarżonego B. K. wyrok utrzymuje w mocy;

III. zwalnia oskarżonego B. K. od kosztów sądowych za drugą instancję, wydatkami w części na niego przypadającej obciążając Skarb Państwa;

IV. wydatkami postępowania odwoławczego w części przypadającej na M. N. obciąża Skarb Państwa;

V. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. K. kwotę 516,60 zł obejmującą wynagrodzenie za obronę z urzędu B. K. w instancji odwoławczej oraz podatek VAT.

SSO Zenon Stankiewicz SSO Beata Tymoszów SSO Sebastian Mazurkiewicz

Sygn. akt VI Ka 665/16

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja wniesiona przez obrońcę oskarżonego B. K. nie była zasadna, a przez to nie zasługiwała na uwzględnienie.

Wbrew wyeksponowanym w apelacji zarzutom stwierdzić należy, iż orzeczenie wydane w przedmiotowej sprawie jest oparte na całokształcie materiału dowodowego zebranego w sprawie, który został poddany wnikliwej analizie bez przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów. Analiza ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy znajduje pełne odzwierciedlenie we wnioskach zawartych w uzasadnieniu wyroku, które czyni zadość wymogom art. 424 § 1 i 2 kpk, co pozwoliło na przeprowadzenie kontroli instancyjnej.

W realiach niniejszej sprawy nie można stwierdzić, aby sąd I instancji naruszył dyrektywy wynikające z art. 7 kpk, czego dotyczy pierwszy z zarzutów, wskazany w dwóch podpunktach a). i b). Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że przekonanie sądu orzekającego o winie oskarżonego wynikało z wnikliwej analizy, zgodnej z zasadami logiki oraz wiedzy i doświadczenia życiowego, a także z analizy i oceny wszystkich dowodów ujawnionych w toku przewodu sądowego.

Nie jest zasadny zarzut z podpunktu oznaczonego literą a)., w którym obrońca wskazuje, iż sąd I instancji nieprawidłowo przyjął, że zeznania świadków M. S. (1) i S. K. (1), wskazują na sprawstwo B. K. odnośnie przypisanego mu czynu, mimo iż z zeznań tych wynika jedynie, iż oskarżony K. był wieczorem 14 kwietnia 2014 roku na posesji D. P.. W pisemnym uzasadnieniu wyroku sąd meriti zawarł stwierdzenie (k. 548 akt – strona 20 uzasadnienia), że zeznania świadka M. S. (1) i S. K. (1) – są wiarygodne jedynie częściowo, zaś w dalszej części stwierdził, że nie budzi wątpliwości, iż w dniu 14 kwietnia 2014 roku mężczyźni ci z inicjatywy M. N. pojechali do pokrzywdzonego w celu odzyskania pieniędzy, natomiast w uzasadnieniu tym brak jest – wbrew twierdzeniom apelacji – wniosku, że zeznania tych osób wskazują na sprawstwo B. K.. Co więcej dalsza lektura uzasadnienia z tej karty wskazuje na to, że sąd meriti wprost stwierdza, że „Świadkowie M. S. (1), S. K. (1) i P. C., który podczas przesłuchania w postępowaniu sądowym zmienił zdanie, twierdzili, że nie słyszeli żadnych gróźb”. Tym samym trudno stwierdzić, żeby zarzut ten miał oparcie w treści uzasadnienia wyroku. O zasadności tegoż zarzutu nie mogą świadczyć także stwierdzenia zawarte na karcie 546 akt (strona 18 uzasadnienia), gdzie wskazano, że zarówno oskarżony N., jak i świadkowie S. K. (1), P. C. i M. S. (1) nie mieli żadnych wątpliwości co do tego, że B. K. uczestniczył w zdarzeniu z 14 kwietnia 2014 roku. W zwrotach tych nie ma konstatacji, że świadkowie ci dali podstawy do opisanego B. K. jako przestępczych (bo w istocie zeznania świadków S. K. (1) i M. S. (1), choć w tej części niewiarygodne, to na ten element nie wskazują), zwłaszcza, że dalsze stwierdzenie Sądu Rejonowego traktuje o tym, że sposób zachowania B. K. opisał świadek D. P., któremu Sąd Rejonowy dał wiarę. Dodatkowo – dla potwierdzenia powyższego – należy zwrócić uwagę na ocenę wyjaśnień oskarżonego M. N., w której sąd meriti wprost wskazał, że nie dał wiary wyjaśnieniom tegoż co do przebiegu zdarzenia z dnia 14 kwietnia 2014 roku, albowiem na inny niż deklarowany przez tego oskarżonego przebieg zdarzenia wskazują zeznania świadków D. P., A. P. i P. C. (k. 543 akt – strona 15 uzasadnienia wyroku). Powyższe – jak słusznie wskazał sąd na karcie 546 akt (strona 18 uzasadnienia wyroku) – dotyczą w istocie oceny wyjaśnień B. K., który nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił wyjaśnień. To właśnie zeznania ww. osób stały się słuszną bezpośrednią podstawą ustaleń faktycznych co do winy B. K. w zakresie przypisanego mu czynu. Tym samym zarzut określony literą a). nie mógł on zostać uwzględniony.

Na uwzględnienie nie zasługiwał także zarzut z podpunktu b)., w którym obrońca zakwestionował ocenę zeznań świadka C., złożonych na rozprawie, pomimo wiarygodnej – jego zdaniem – przyczyny odmienności zeznań z rozprawy w stosunku do zeznań ze śledztwa. W uzasadnieniu tegoż obrońca wskazał, że świadek C. wiarygodnie podał, że funkcjonariusz w toku śledztwa wmawiał mu sprawstwo B. K. i wywierał na niego nacisk psychiczny, by złożył zeznania zadowalającej policjanta treści. Formułując powyższy zarzut skarżący nie starał się jednak odpowiedzieć z jakiego powodu funkcjonariusz policji miałyby dokonywać takiej manipulacji świadkiem C. a jedynie stwierdza, że byłoby czymś nieprawdopodobnym, aby policjant przyznał się do podejmowania takich zachowań. Zwrócić należy uwagę, że świadek C. swoje zeznania przed sądem rozpoczął od przedstawiania odmiennej niż poprzednio wersji, zaś dopiero po odczytaniu poprzednich depozycji próbował je zdyskredytować w możliwie bezpieczny dla siebie sposób. Oprócz tego, że ocena zeznań świadka C., także w kontekście zeznań przesłuchującego go funkcjonariusza, dokonana przez sąd I instancji – a zawarta m.in. na karcie 548-549 akt (strona 20 i 21 uzasadnienia), na karcie 546 akt (strona 18

uzasadnienia) oraz na karcie 551-552 akt (strona 22-23 uzasadnienia) – odpowiada kryteriom określonym w art. 7 kpk, to taka postawa świadka jest typowa dla osób próbujących niewiarygodnie wycofać się z treści swoich zeznań, które obciążają osoby oskarżone.

Nie zasługiwał na uwzględnienie także zarzut obrazy prawa procesowego, a to art. 624 § 1 pkt 2 kpk, który miał polegać na rozbieżności pomiędzy sentencją wyroku a jego uzasadnieniem w zakresie wymiaru kary dla oskarżonego B. K.. W uzasadnieniu apelacji wskazano, że w sentencji wyroku jako podstawę wymiaru kary wskazano art. 191 § 2 kk, tymczasem z uzasadnienia wyroku wynika, że sąd przy wymiarze kary brał pod uwagę również art. 64 § 1 kk, który istotnie modyfikuje zagrożenie karne. Taka rozbieżność – zdaniem skarżącego – uniemożliwia kontrolę instancyjną orzeczenia. Analizując sprawę z punktu widzenia tego zarzutu stwierdzić należy, że żadna rozbieżność – jak to wskazuje skarżący – nie występuje. Podstawą prawną skazania B. K. stał się art. 191 § 2 kk w związku z art. 64 § 1 kk (albowiem prawidłowo ustalono, że działał w ramach powrotu do przestępstwa, określonego właśnie w tym artykule), zaś podstawą wymiaru kary stał się art. 191 § 2 kk (bo Sąd Rejonowy nie skorzystał z możliwości wymierzenia kary wyższej niż górna granica wymiaru określona w art. 191 § 2 kk). W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd wskazał granice wymiaru kary – biorąc pod uwagę recydywę – co w pełni koreluje z podstawą skazania (k. 560). Fakt, że sąd meriti określił górną granicę zagrożenia na 7 lat i 6 miesięcy, w związku z treścią art. 64 § 1 kk odpowiada rzeczywistości i znajduje potwierdzenie w sentencji wyroku. Tym samym w żadnym wypadku nie może być mowy o jakiegokolwiek sprzeczności pomiędzy treścią wyroku a jego uzasadnieniem.

Reasumując powyższe – nie dostrzegając podstaw do zmiany lub uchylecia zaskarżonego wyroku niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów – Sąd Okręgowy nie uwzględnił apelacji obrońcy oskarżonego B. K. i zaskarżony wyrok w tej części utrzymał w mocy.